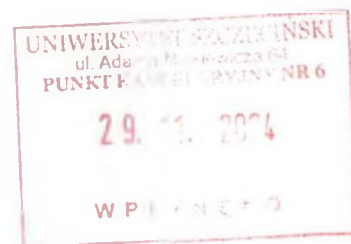




Prof. dr hab. Urszula Zagóra-Jonszta
Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach
Katedra Ekonomii

Katowice, 25.11.2024 r.



Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr **Elżbiety Jabłońskiej**

pt.: DETERMINANTY FUNKCJONOWANIA I ROZWOJU FIRM RODZINNYCH

W WOJEWÓDZTWIE ZACHODNIOPOMORSKIM

Uwagi wstępne

Dysertacja doktorska mgr. Elżbiety Jabłońskiej liczy 203 strony, z czego sam tekst 157 stron. Resztę stanowi bogata bibliografia, spis wykresów, rysunków, tabel, załączniki i streszczenie w języku angielskim. Promotorem pracy jest prof. dr hab. Danuta Kopycińska z Uniwersytetu Szczecińskiego.

Recenzja pracy została sporządzona w oparciu o przepisy ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 z późn. zmianami).

Zgodnie z wymogami zawartymi w Ustawie dokonano oceny pracy doktorskiej kierując się następującymi kryteriami:

1. dobór problematyki badawczej i tematu rozprawy
2. cel badawczy, hipotezy i metody badawcze
3. struktura i treść pracy
4. ocena merytoryczna i formalna pracy
5. konkluzja końcowa

1. Dobór problematyki badawczej i tematu rozprawy

Problematyka badawcza, którą podjęła Doktorantka dotyczy firm rodzinnych w województwie zachodniopomorskim. Jak przyznaje Autorka, brakuje szczegółowych

badań analizujących determinanty ich funkcjonowania i rozwoju, w ogóle mało jest opracowań związanych z firmami rodzinnymi. Wobec tego, aby wypełnić istniejącą lukę, podjęła taki właśnie temat dysertacji doktorskiej. Praca ma charakter teoretyczno-empiryczny. Zawarte w niej dane są aktualne i charakteryzują funkcjonowanie przedsiębiorstw rodzinnych w badanym województwie. Uważam więc, że rozprawa może stanowić ważny przyczynek do analizy tych podmiotów gospodarczych współcześnie.

2. Cel badawczy, hipotezy, metody badawcze

Głównym celem rozprawy jest *identyfikacja determinant funkcjonowania i rozwoju firm rodzinnych w województwie zachodniopomorskim*. Doktorantka sformułowała również cel poboczny, który brzmi: *analiza porównawcza uzyskanych wyników badań nad firmami rodzinnymi w województwie zachodniopomorskim z wybranymi wynikami badań ogólnopolskich*, a który nie został zrealizowany, ponieważ kompleksowe porównanie wyników badań uzyskanych w pracy z wynikami badań ogólnopolskich jest niemożliwe, co jednak Doktorantka nie wyjaśnia, dlaczego. Głównemu celowi podporządkowała sześć zadań badawczych:

1. Określenie istoty przedsiębiorczości na podstawie literatury krajowej i zagranicznej
2. Analiza literatury przedmiotu związanej z różnymi definicjami firmy rodzinnej
3. Analiza literatury przedmiotu poświęconej egzogenicznym i endogenicznym determinantom funkcjonowania firm rodzinnych w Polsce
4. Analiza kształtowania się podstawowych wskaźników gospodarczych i struktury przedsiębiorstw w województwie zachodniopomorskim
5. Empiryczna identyfikacja determinant egzo- i endogenicznych funkcjonowania i rozwoju firm rodzinnych w badanym województwie oraz identyfikacja podstawowych barier i źródeł sukcesu
6. Określenie podstawowych zależności stochastycznych między poszczególnymi determinantami funkcjonowania i rozwoju firm rodzinnych w województwie zachodniopomorskim.

Zadania te zostały zrealizowane, chociaż można mieć zastrzeżenia co do ich szczegółowości, o czym później.

Zupełnie natomiast nie przekonuje mnie twierdzenie Autorki, która pisze: *Ze względu na brak: ujednoczonej, powszechnie „obowiązującej” definicji firmy rodzinnej; odrębnych uregulowań prawnych dla tej grupy przedsiębiorstw; wyodrębnienia tej grupy przedsiębiorstw w publicznych statystykach i tym samym brak wiarygodnej populacji firm rodzinnych w województwie zachodniopomorskim, autorka zrezygnowała z postawienia hipotez badawczych i w badaniach zastosowała podejście idiograficzne, niewymagające formułowania hipotez.* Jeśli nie ma tezy lub hipotezy, to co naprawdę chciała Doktorantka udowodnić lub zweryfikować w swojej pracy? Oczywiście zamiast tego, można było postawić pytania badawcze, ale ich również brakuje. Uważam to za spory mankament pracy. Poza tym praca opisowa (idiograficzna) nie zwalnia z obowiązku postawienia tezy lub hipotezy. Z drugiej strony trudno się zgodzić z tym, że rozprawa ma charakter tylko idiograficzny. Przeczy temu chociażby ostatnie zadanie badawcze, realizowane w punkcie 4.3. dotyczącym podstawowych zależności stochastycznych między poszczególnymi determinantami funkcjonowania i rozwoju firm rodzinnych w badanym województwie. Czyli Doktorantka nie ogranicza się tylko do zastosowania metody idiograficznej. Praca ma więc charakter teoretyczno-empiryczny z wykorzystaniem prostych metod statystycznych.

3. Struktura i treść pracy

Praca składa się z pięciu rozdziałów, wstępu i zakończenia. Ponadto na końcu pracy znajdują się dwa załączniki: ankieta oraz raport z przeprowadzonych badań ankietowych zleconych firmie.

Układ rozdziałów jest poprawny. Dwa pierwsze stanowią wprowadzenie do tematu, skupiając się na definicjach przedsiębiorcy, przedsiębiorczości oraz firm rodzinnych. Kolejne dotyczą metod badawczych zastosowanych w pracy, analizy uwarunkowań endogenicznych i egzogenicznych firm rodzinnych w województwie zachodniopomorskim oraz determinant funkcjonowania firm rodzinnych na podstawie trzech studiów przypadku.

Proporcje pracy zostały nieco zachwiane, bowiem dwa pierwsze, teoretyczne rozdziały, zawierające przegląd definicji liczą aż 80 stron czyli połowę objętości pracy.

Pozytywnie oceniam podsumowanie na końcu każdego rozdziału. Pozwala to na szybkie zorientowanie się w jego treści.

Wstęp

Do zawartości Wstępu odniosłam się już w dwóch pierwszych punktach. Innych uwag nie mam.

Rozdział 1.

Teoretyczne aspekty przedsiębiorczości

Autorka przytacza, jak pisze, elementarne teorie przedsiębiorczości. Jest ich bardzo dużo, ujęła je w tabelkę. Nie porównuje je jednak z sobą i nie zwraca uwagi na podobieństwa i różnice; nie stara się również w oparciu o nie stworzyć uniwersalnej teorii przedsiębiorczości. Następnie omawia różne rodzaje przedsiębiorczości, płynnie przechodząc do przedsiębiorczości indywidualnej, stanowiącej podstawę przedsiębiorczości rodzinnej.

Na s. 10 podaje, że po raz pierwszy termin przedsiębiorca² został użyty przez Cantillona. Co oznacza to 2?

W rozdziale tym Autorka powołuje się na prace anglojęzyczne Saya, Marshalla, Hayeka, które są wydane również po polsku. Lepiej było z nich skorzystać. Doktorantka nie przytoczyła pracy Adama Glapińskiego „Kapitalizm, demokracja i kryzys państwa podatków. Wokół teorii Josepha Aloisa Schumpetera”, SGH 2004, w której bardzo dokładnie omawia teorię innowacji i przedsiębiorcy.

Nie mam uwag merytorycznych dotyczących treści rozdziału, natomiast twierdzę, że z punktu widzenia tematu pracy rozdział ten jest zbyt obszerny. Niepotrzebnie zostały przywołane liczne definicje przedsiębiorcy i przedsiębiorczości, począwszy od klasyków angielskich i francuskich, neoklasyka Marshalla, instytucjonalistę Veblena, Knighta, Schumpetera, Misesa, Hayeka, Kirznera, Cassona i wielu, wielu innych. Dodatkowo Doktorantka ujęła definicje przedsiębiorczości i ich autorów w tabelkę, która wraz z ogromną bibliografią zajmuje aż 5 stron (25-30). Można było przytoczyć kilka najważniejszych definicji i przyjąć jedną z nich. W pracy Doktorantka przyjęła definicję T. Kraśnickiej.

Rozdział 2.

Istota przedsiębiorstwa rodzinnego

Na s. 42-43 częściowo powtórzone są informacje dotyczące udziału przedsiębiorstw rodzinnych w tworzeniu PKB, które były zawarte już we Wstępie pracy. Bardzo dużo miejsca Autorka poświęca definicjom rodzinnego przedsiębiorstwa, ujmując je następnie w tabelkę według autorów i kryteriów. Dalej przechodzi do

omawiania egzogenicznych i endogenicznych determinant przedsiębiorstw rodzinnych. Zwraca uwagę na zalety i wady rodzinnej firmy, omawiając je w oparciu o bogatą literaturę przedmiotu.

Podane w tabeli 2.6. szacunki liczebności firm rodzinnych w Polsce na przestrzeni lat 2006-2024 są bardzo rozbieżne i nieraz sprzeczne, w zależności od przyjętej definicji firmy rodzinnej. Trudno bowiem zakładać, że ich udział w ogólnej liczbie przedsiębiorstw tak drastycznie się zmieniał z roku na rok. Jeśli u podstaw tych rozbieżności stoi kryterium definicyjne, to takie zestawienie świadczy o tym, że różni autorzy przyjmują różne kryteria za podstawę definicji firmy rodzinnej.

Tabela 2.7. *Przegląd wybranych badań nad przedsiębiorstwami rodzinnymi w Polsce w latach 2009– 2024* moim zdaniem jest niepotrzebna. Wystarczyło napisać krótko jakie badania były podejmowane, w jakim zakresie, a nie robić tabelki na 6 stron (76-82).

Jako wartość dodaną uważam natomiast własną definicję firmy rodzinnej, którą zaproponowała Autorka na potrzeby rozprawy. Świadczy to, że orientuje się w tym chaosie definicyjnym i proponuje swoje indywidualne podejście.

Rozdział 3.

Metodyka badań

W rozdziale tym Doktorantka ponownie formułuje cele i zadania badawcze, które wcześniej ujęła we Wstępie. Powtarza też uzasadnienie braku hipotezy. Niepotrzebnie wymienia i charakteryzuje dziewięć wybranych metod badawczych, z których stosuje tylko dwie. Poza tym szczegółowo omawia owe stosowane w pracy metody oraz kwestionariusz ankiety, w którym 35 pytań zostało ujętych w moduły. Przeprowadzenie ankiety zostało zlecone firmie Grupa BST Sp. z o. o. i przeprowadzone w okresie 16 maja do 17 czerwca 2024 r.

Doktorantka pisze, że zastosowała metodę krytycznej analizy literatury przedmiotu oraz badania empiryczne. Obie te metody nie stoją na przeszkodzie do sformułowania tezy/hipotezy, a wręcz stwarzają warunki do jej wyartykułowania.

Doktorantka podkreśla często, że stosuje metody jakościowe, ale na s. 92 wyraźnie pisze, że przeprowadziła *analizę podstawowych zależności stochastycznych między poszczególnymi determinantami funkcjonowania i rozwoju firm rodzinnych w województwie zachodniopomorskim*. Do analizy statystycznej wykorzystano zaawansowane, licencjonowane oprogramowanie IBM SPSS. I dalej: *Wyniki poddano również testowi post hoc Dunna, który jest statystyczną metodą używaną do porównań*

wielokrotnych po przeprowadzeniu testu Kruskala-Wallisa. Natomiast w celu ustalenia zależności między dwiema zmiennymi kategoriami zastosowano test chi-kwadrat. Trudno się więc zgodzić, że tylko metoda opisowa była stosowana.

Na s. 92 omawia wykorzystane metody ilościowe, na następnej pisze: *W przeciwieństwie do podejść ilościowych, które koncentrują się na pomiarze i statystycznej analizie danych*, wskazuje następnie na studium przypadku jako rodzaj badania jakościowego zastosowanego w rozprawie. Tym samym nie może twierdzić, że opiera się tylko na badaniach jakościowych i metodzie idiograficznej.

Na s. 89 Autorka tłumaczy, dlaczego przyjęła do badań sektor małych i średnich przedsiębiorstw ogółem i na podstawie danych tego sektora obliczyła liczebność próby badawczej firm rodzinnych. Czy można utożsamiać MPS z firmami rodzinnymi? Moim zdaniem nie. Nie wszystkie firmy należące do sektora MPS są firmami rodzinnymi. Doktorantka pisze jednak, że mimo usilnych starań nie otrzymała informacji dotyczącej liczby firm rodzinnych w woj. zachodniopomorskim, wobec tego przyjęła kryterium samouznania. Oczywiście nie było innej możliwości i uważam, że w tej sytuacji można się posłużyć przyjętym kryterium.

Rozdział 4.

Analiza determinant egzogenicznych i endogenicznych firm rodzinnych w województwie zachodniopomorskim – wyniki badań ankietowych

Doktorantka wskazuje na niską liczebność firm rodzinnych oraz ich stosunkową słabość. Ponadto na tle średniej ogólnopolskiej woj. zachodniopomorskie ma: wyższą stopę bezrobocia, niższe przeciętne wynagrodzenie, niższy PKB/ 1 mieszk., ale wyższą liczbę podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w rejestrze REGON na 10 tys. mieszkańców, jednak te podmioty są słabe, niższy jest udział firm rodzinnych w porównaniu do średniej krajowej i mała liczba fundacji rodzinnych (21 na 717 w całym kraju).

Badania zlecono firmie zewnętrznej i przeprowadzono na grupie 105 firm rodzinnych województwa. Najwięcej jest spółek z o. o., potem jawnych i cywilnych. Pod względem struktury branżowej, najwięcej funkcjonuje w handlu, produkcji, opiece zdrowotnej i budownictwie. Tylko 15% prowadzi działalność na rynku międzynarodowym. W tej próbie znalazły się firmy prowadzone już przez czwarte pokolenie.

Badania zostały przeprowadzone prawidłowo. Analizowano zarówno czynniki endo- jak i egzogeniczne wpływające na kondycję firm. Warto zwrócić uwagę na odpowiedzi dotyczące pytań o czynniki egzogeniczne utrudniające funkcjonowanie firmy. 100% respondentów wskazało na obciążenia podatkowe, 94,3% na zmieniające się przepisy podatkowe a 76,2% na wysokie koszty pracy. Wyniki te dają do myślenia i rządzący powinni się nad nimi pochylić.

Wśród sukcesów wymieniano sytuację finansową, ciągłość działania firmy, dynamiczny rozwój, wzrost wartości firmy, utrzymanie w rękach rodziny.

Wyniki badań zostały prawidłowo opracowane, co też uważam za wartość dodaną pracy. Nie mam uwag.

Rozdział 5.

Determinanty funkcjonowanie i rozwój przedsiębiorstw rodzinnych na podstawie studiów przypadków

W ramach studium przypadku jako rodzaju badania jakościowego zastosowanego w rozprawie Doktorantka przeprowadziła bezpośrednie wywiady z właścicielami trzech firm:

Jantar Wody Mineralne- Kołobrzeg

Help-Med. – Stargard

Firma Budowlana „FOGT” – Świnoujście

Następnie omówiła zebrane informacje. Na podstawie wywiadu bezpośredniego z właścicielami firm Doktorantka wyszczególniła historię firmy, jej strukturę, liczebność pracowników, sukces, sukcesję i rodzinność oraz bariery funkcjonowania i rozwoju firmy. Następnie przedstawiła determinanty funkcjonowania i rozwoju tych firm w formie tabeli 5.1. Do tego rozdziału nie mam uwag z wyjątkiem tego, że można było oprzeć go na większej liczbie wywiadów bezpośrednich z właścicielami firm. Mam jednak świadomość, że nie wszyscy właściciele są chętni podzielić się takimi informacjami.

Zakończenie i wnioski

Doktorantka odniosła się do zrealizowanego celu głównego, przyczyn niezrealizowania celu pobocznego oraz realizacji zadań badawczych. Omówienie w/w jest wyczerpujące i nie wymaga uzupełnienia.

4. Ocena merytoryczna i formalna pracy

Uwagi ogólne

Poziom merytoryczny pracy oceniam jako przeciętny.

1. Brakuje wyeksponowanej tezy/hipotezy/ pytań badawczych.
2. Praca ma, wbrew temu, co pisze Doktorantka, charakter teoretyczno-empiryczny i nie ma charakteru tylko idiograficznego.
3. Zachwiane są proporcje – rozdział 1. i 2. łącznie stanowią połowę objętości pracy i skupiają się w głównej mierze na przytaczaniu definicji bez ich omawiania.
4. Ponadto w dwóch miejscach Autorka sama sobie przeczy:
 1. Dotyczy to zastosowania metod ilościowych, mimo stwierdzenia, że posiłkuje się tylko jakościowymi.
 2. Poza tym na s. 89 Autorka pisze: *Do określenia minimalnej liczebnie próby badawczej zastosowano model dla struktury o nieznanym udziale szacowanej frakcji*, na podstawie konkretnego wzoru, z którego wynika, że niezbędna minimalna liczebność próby badawczej wynosi 96 firm rodzinnych dla województwa zachodniopomorskiego. Badanie objęło 105 firm, więc warunek został spełniony. Tymczasem na s. 156 Doktorantka zawarła następujące zdanie: *W związku z brakiem reprezentatywności oraz ograniczoną wielkością grupy badawczej, uzyskane wyniki nie mogą być uogólniane ani na poziomie regionalnym, ani ogólnopolskim*. Jak duża wobec tego powinna być próba badawcza, aby wyniki mogły być uogólnione na poziomie regionalnym? Czy to oznacza, że przyjęty model służący oszacowaniu wielkości próby był niewłaściwy? I czemu w związku z tym mają służyć otrzymane wyniki badań? Czy tylko mają stanowić, jak twierdzi Doktorantka, cenną rekomendację dla władz samorządowych? Poważna rozprawa doktorska powinna się jednak opierać na reprezentatywnej próbie badawczej, by można było uogólnić wyniki badań na całe województwo. Gdzie więc tkwi problem? Mam nadzieję, że Doktorantka wyjaśni moje wątpliwości podczas obrony.

Od wielu lat badania nad przedsiębiorczością i przedsiębiorcami w Polsce prowadzi prof. Sławomir Kamosiński z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Na ten temat wydał trzy monografie: *Przedsiębiorstwa w przebudowie. Prywatyzacja i restrukturyzacja przedsiębiorstw kujawsko-pomorskich w latach 1990-2004* w 2015 r., *Przedsiębiorcy w Polsce w latach 1989-2019* w 2023 r. i najświeższą pracę, która ukazała się w tym roku *Przedsiębiorcy w Polsce. Trzyście rozmów*.

Ponadto opublikował wiele artykułów omawiających kondycję przedsiębiorstw prywatnych, w tym zwłaszcza w regionie kujawsko-pomorskim. Jednak nie zauważyłam, aby Doktorantka korzystała z tych publikacji, a szkoda, ponieważ znalazłaby sporo interesujących informacji, które z pewnością przydałyby się w Jej rozprawie. Zastosowana metoda jakościowa w formie wywiadów z przedsiębiorcami małych i średnich firm pozwoliła mu nakreślić sylwetkę przedsiębiorcy. Wśród zadawanych pytań znalazły się takie, które dotyczyły trudności, jakie musiał przedsiębiorca pokonać w turbulentnych czasach budowania gospodarki rynkowej i współcześnie, a także dotyczące początków działalności, kwestii zdobywania doświadczenia, pytania o biznes rodzinny, o zaufanie do instytucji formalnych, o ocenę systemu prawnego w Polsce, o stosunek do nowych technologii, do konkurencji, o pozyskiwanie kapitału, również pytania dotyczące marki firmy, pracowników firmy, relacji z władzami lokalnymi. I na koniec ważne pytanie: co oznacza bycie przedsiębiorcą? Wyczerpujące odpowiedzi pozwoliły nakreślić mu sylwetkę polskiego przedsiębiorcy w przełomowym okresie lat 1989-2019 oraz dzisiaj. Myślę, że ta lektura z pewnością wzbogaciłaby materiał badawczy Doktorantki.

Uwagi szczegółowe

Warto podkreślić stylistyczną staranność dysertacji. Jest napisana poprawnym językiem, Doktorantka jasno formułuje zdania, zwraca uwagę przejrzystość wywodów. Jak zwykle jednak w obszernych pracach, również i w tej popełniono kilka niewielkich błędów literowych, które zauważyłam i podaję:

s. 10 „... czy sprzeda go po cenie gwarantującą dochód.” – gwarantującej.

s. 11 kontekst zdania sugeruje, że Ricardo tworzył w XVIII w., gdy tymczasem jego dorosłe lata przypadły już na wiek XIX.

S. 85 „Realizacja przyjętych założeń badawczych ...” – założeń.

S. 90 „... podzielonych na cztery moduł.” – moduły.

s. 137 „... co ułatwia nie tylko m wykonywanie obowiązków służbowych,” – im.

s. 138 „...nawet tych mieszkającym w odległych częściach gmin,” – tym.

Ponadto stwierdziłam również kilka pomyłek interpunkcyjnych, co jednak nie umniejsza staranności pracy.

Podkreślić też należy imponującą, wykorzystaną w rozprawie bibliografię, obejmującą 356 pozycji.

5. Konkluzja końcowa

Za mocne strony dysertacji uważam:

- podjęcie ważnego, a słabo rozpoznanego tematu, jakim jest analiza determinant funkcjonowania i rozwoju firm rodzinnych w województwie zachodniopomorskim,
- wykorzystanie bogatej literatury przedmiotu (356 pozycji),
- sformułowanie własnej definicji przedsiębiorstwa rodzinnego,
- klarowny, jasny język przekazu.

Za słabe strony dysertacji uważam:

- brak tezy/hipotezy lub pytań badawczych,
- zbyt szerokie omówienie definicji przedsiębiorcy, przedsiębiorczości i firm rodzinnych, przez co dwa pierwsze rozdziały są nazbyt obszerne, chociaż świadczą skądinąd o bardzo dobrym rozeznaniu tematu w literaturze przedmiotu,
- wskazanie na idiograficzny charakter pracy, gdy tymczasem zawiera ona również badania ilościowe.

Mimo krytycznych uwag zawartych w recenzji uważam, że mocne strony rozprawy przeważają nad słabymi, wobec czego przedstawiona do recenzji dysertacja spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim. Mam nadzieję, że Doktorantka odniesie się w trakcie obrony do moich uwag. Wnoszę więc o dopuszczenie mgr Elżbiety Jabłońskiej do publicznej obrony.

